

#Bądź kim chcesz!



zwolnieni ^z teorii

Jesteśmy uczniami III Liceum Ogólnokształcącego w ZSTiO Meritum w Siemianowicach Śląskich. Organizujemy projekt społeczny, który kierujemy do uczniów klas 8SP oraz szkół średnich, którzy nie mają pomysłu, czym chcą się zająć po ukończeniu liceum lub technikum.

Planujemy zorganizować spotkania z przedstawicielami różnych zawodów, aby pomóc w podjęciu decyzji, w jakim kierunku zapatruje się ich przyszła kariera.

Mamy nadzieję, że dzięki naszemu projektowi ułatwimy wielu osobom w odkryciu swojego powołania albo chociaż cech i umiejętności, które będą mogli wykorzystać w późniejszych etapach życia. Zapraszamy!

[#BądźKimChcesz](#)

#Bądź kim chcesz może PIEŁĘGNIARKĄ?

zwolnieni ^z
teorii

W ramach projektu [#BądźKimChcesz](#) realizowanym wraz z platformą Zwolnieni Z Teorii, nasz dzisiejszy wywiad przeprowadziliśmy z panią Iwoną, która z zawodu jest pielęgniarką. Zdecydowała się opowiedzieć nam trochę o tym, jak wygląda jej praca, jakie ma wady i zalety.

Redaktor: Dzień dobry pani Iwono, chciałabym zadać kilka prostych pytań na temat pani zawodu. Pierwsze z nich – od ilu lat pracuje pani jako pielęgniarka?

Pani Iwona: Dzień dobry, więc mój zawód wykonuję już 25 lat. Jest to dosyć długi okres czasu, wiele sytuacji z nim związanych już przeszłam – te dobre, jak i te trochę gorsze.

R: Rozumiem, na pewno ma pani już spore doświadczenie. Ale żeby je zdobyć musiała pani ukończyć jakąś szkołę, która byłaby pomocna. Było to liceum czy technikum?

P. Iwona: Uczęszczałam do liceum medycznego w Siemianowicach Śląskich. Niestety, ta szkoła już nie istnieje.

R: Czy wizja bycia pielęgniarką towarzyszyła pani od wczesnej młodości? Czy to szkoła, do której pani poszła przekonała panią do tego zawodu?

P. Iwona: Szkoła tylko pomogła nabrać jakiegoś doświadczenia i potrzebnej wiedzy. Już od dziecka chciałam pracować jako pielęgniarka. Naprawdę bardzo mnie do tego ciągnęło – często bawiłam się w szpital, moje lalki były moimi pacjentkami, a pierwsze zastrzyki robiłam mojej mamie.

R: Widzę, że zainteresowanie rozwijało się od dziecka. Zapewne zabawa w pielęgniarkę a bycie nią to ogromna przepaść. W takim razie, jak wygląda pani praca?

P. Iwona: Jest to w ogóle nieporównywalne, moje lalki nie potrzebowały stałej opieki, natomiast pacjenci jak najbardziej. Praca pielęgniarka może wyglądać łatwo – coś przynieść, zajrzeć do pacjenta, wypełnić jakieś dokumenty. W rzeczywistości jest ciężiej. Pacjent po zabiegu czy operacji potrzebuje stałego nadzoru – podawanie leków, kroplówek czy zmiana opatrunków. Potrzeba do tego wiele cierpliwości i wyrozumiałości.

R: Na sam koniec pytanie odnośnie wad i zalet, bo na pewno takowe są. Mogłaby pani opowiedzieć nam coś na ten temat?

P. Iwona: Każda praca ma swoje wady i zalety. W przypadku bycia pielęgniarką lub pielęgniarem największą wadą jest brak szacunku. Ludzie mają wrażenie, że jesteśmy wręcz służącymi, którzy mają służyć pacjentom. Jesteśmy po to, by pomagać, a nie wykonywać różne czynności za nich. Natomiast największą zaletą jest to, że dzięki naszym działaniom możemy uratować komuś życie. Równie cudowny jest widok naszych pacjentów, którzy zdrowi, pełni nadziei i optymizmu opuszczają progi szpitala, aby wrócić do swoich domów.

R: To musi być naprawdę wspaniałe uczucie mieć świadomość, że ratujesz czyjeś życie. Bardzo dziękuję za poświęcenie czasu i powiedzenie kilku słów na temat pani zawodu. Życzymy naszą całą grupą projektową wiele sukcesów i powodzenia w dalszej pracy.

P. Iwona: Ja również bardzo dziękuję i życzę wiele powodzenia w dalszej realizacji projektu.

Jeszcze raz bardzo dziękujemy pani Iwonie za udzielenie wywiadu do naszego projektu. W najbliższym czasie pojawią się następne opowieści ludzi z różnych zawodów.

Jeśli macie jeszcze jakieś pytania odnośnie zawodu pielęgniarki, śmiało pytajcie w komentarzach!

[#BądźKimChcesz](#) [#zwolnienizteorii](#)